

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25
TELEFON Nr. 190.
Konto P. K. O. Nr. 408.895.
Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 20.

Jarosław, sobota 17 maja 1930.

Rok III.

NA SEZON LETNI

Ubrania marynarkowe, sportowe, marynarki
luksusowe, spodnie tenisowe, oraz pumpki.

Nowość spodnie specjalne stosowne **Nowość**
do każdego koloru marynarki

Dom **HEILMANN KOHN** i
konfekcyjny **Synowie**
następca **LEON BRANDES**
JAROSŁAW Grunwaldzka 14.

Dogodne warunki spłaty.

Ceny niskie.

Magja „wyborów”.

Od czasu, gdy upadł rząd p. Bartla, zaczęły krążyć „jaskółki” przedwyborcze w postaci artykułów w codziennych i niecodziennych pismach. Wskutek tego zaczynają ludzie mówić o wyborach i snuć różne domysły. Nic dziwnego albowiem słowo „wybory” wzbudza różne uczucia wśród ludzi. Jedni dostają drgawek lęku w obliczu tajemnicy jaka kryje się w samym słowie „wybory”. Inni dostają drgawek zadowolenia, bo na wyborach można się obłowić. „Zawodowi” politycy z pod ciemnej gwiazdy i tacy od kufła piwa, owi próżniacy „zawodowi”, którzy umieją prowadzić szerokie i „bardzo uczone” rozprawy o niczem, czują, że kończy się okres bezrobocia a zaczną się „praca ku dobru i pożytkowi narodu i państwa” skierowana. Posłowie marzą o dożywotniem posłowaniu. Niedoszli posłowie marzą „całkiem teraz na serjo” o poselstwie. „Wielcy” naganiacze partyjni marzą o kandydowaniu przynajmniej na posłów, a kilka setek większych i mniejszych polityków w każdym powiecie uważa się za jedynych zapomnianych kandydatów na zbawców Ojczyzny.

Prasa wszelkich odcieni z zadowoleniem „prasuje” ręce, bo będzie czem zapelnąć szpalty. Drukarze złorzeczą w myśli, że przez kilka miesięcy nie będą mogli się wyspać. Fabrykanci papieru marzą o zatrudnieniu części bezrobotnych, bo w razie wyborów trzeba będzie tysiące kilometrów papieru agitacyjnego. Szykarze marzą o wielkich górach „cwiartówek „okocimera”, bo polityka przy „bombie” jest najszumniejsza.

Hen, daleko w „pustyni wyborczej” ryczy groźnie Centrolew oznajmiając bojaźliwym, że jest i będzie panem sytuacji.

Najspokojniej jak Slinks zachowuje się blok rządowy, który pierwszy rozpuścił pogłoskę o wyborach, budząc niepokój wśród ciągle niespokojnej a zawsze niezaspokojonej opozycji.

Pod groźbą „wyborów” żąda centrolew zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej, chodzi bowiem o to, aby z czemś pozytywnem iść do wyborów.

A cóż blok rządowy? Czyżby? . . . czyżby z góry liczył na przegraną? — Czyżby? . . . czyżby miał niezachwianą pewność wygranej? — Z zawsze milczącym wodzem, zawsze milczący, gdy potrzeba blok rządowy jest groźnym w swojej ciszy. —

Nieda się zaprzeczyć, że po czterech latach od wypadków majowych, wytworzyła się armja ludzi ideowo oddanych tylko sprawie państwa i pracy nad jego przyszłością, a wiadomo, że czasem garstka ideowców potrafi porwać za sobą masy łatwiej niżliby to zrobili krzykacze, którzy nie szczczędzą organów mowy w czasie przedwyborczym. Ze spokojem i bez denerwowania się niepotrzebnego, można oczekiwać na bieg wypadków w okresie przylotu jaskółek wyborczych.

J. Piątkowski.

Poświęcenie Sztandaru Szkoły Handlowej

W ubiegłą niedzielę dnia 11 bm. obchodziła tutejsza szkoła handlowa piękną uroczystość poświęcenia sztandaru. Wczesnym rankiem, bo już przed 8-mą wymaszerowała młodzież z muzyką II gimnazjum na czele do kościoła parafjalnego. Mszę św. celebrował ks. kanonik Lisiński. Po dokonaniu poświęcenia w obecności dużej gromadki rodziców chrześniych, złożonej z poważnych obywateli i elity mieszczaństwa i inteligencji, przedstawicieli władz, urzędów, szkolnictwa, kupiectwa i przemysłu, wygłosił ks. Celebrans okolicznościowe kazanie, podnosząc w niem walor szkoły handlowej dla naszego niedorozwiniętego jeszcze życia gospodarczego.

Po nabożeństwie udali się wszyscy chrześni

rodzice i licznie zebrani goście, zaproszeni na poświęcenie sztandaru przed budynek szkolny, gdzie odebrano od dziarsko maszerującej młodzieży defiladę. Dalsza uroczystość odbyła się w sali Sokoła przy pięknie udekorowanej scenie. Punktualnie o godzinie 10-tej rozpoczęła się akademja szkolna. Pierwszy przemówił burmistrz miasta p. inż. Sierankiewicz, witając jako przewodniczący Towarzystwa szkoły handlowej licznie zebranych przedstawicieli władz, wojskowości, urzędów, szkół miejscowych i zamiejscowych, całego kupiectwa miasta Jarosławia, oraz rodziców młodzieży, a kończąc swoje przemówienie nadzieją rychłego upaństwowienia zakładu i życzeniem, by szkoła w dalszym ciągu przysparzała naszemu kupiectwu i życiu gospodarczemu nowych kadr zawodowej młodzieży, zaś sama szkoła, by się rozwijała dla dobra ojczyzny i pożytku miasta.

Duża sala była przepelniona, jak na jakiej rewji. Świadczy to o popularności szkoły handlowej w naszym mieście. Program akademji był obfity, organizacja i punktualność podziwu godna. Produkcje śpiewu wypadły lepiej niż dobrze, dobra muzyka uczniowska, okolicznościowa deklamacja udatna i dobrze wygłoszona, każą mniemać o niezaniebawianiu w szkole i strony kulturalnej w wychowaniu młodzieży. Przedstawiciel Kuratorjum Naczelnik dr. Zagajewski, wizytator i gorliwy opiekun szkoły z ważnych przyczyn telegraficznie i listownie odwołał swój przyjazd. Przemawiali też przedstawiciele licznie zebranego na sali kupiectwa jarosławskiego prezesa obu Towarzystw kupieckich po kolei pp. Wojciechowski i Haut. Pan radca Wojciechowski podniósł w swem przemówieniu ważność szkoły dla dzisiejszego stanu kupieckiego, który, aby się utrzymać na powierzchni życia, musi znacznie więcej posiadać wykształcenia od kupca starszej daty. Potrzebne ku temu wykształcenie — oświadcza p. radca Wojciechowski — wynosi się z tut. szkoły han-

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

**NAJNOWSZE PŁASZCZE
I KOSTJUMY DAMSKIE**
we wielkim wyborze

Ceny przystępne.

poleca **LEON BLATT**
JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka 12.

ORAZ KONFEKCJĘ DZIECIENNĄ.

**RAGLANY, TRENCHCOATY
I UBRANIA MĘSKIE**
światowej fabryki „BEKO”

Ulgi w spłatach.

dłowej, która dzięki niezmiernie pracowitej pracy dyrektora p. Kapuścińskiego i grona nauczycielskiego wydaje owocne wyniki. Dzień dzisiejszy uważa kupiectwo za wielkie święto. Orlecia kupiectwa polskiego - brzmia silne słowa mowcy — nauczą się pod swoim sztandarem zrywać do lotu. a w kupiectwie lotem nazywamy handel, do którego młodzież polska musi być przygotowaną i wyszkoloną. Zawód bowiem kupiectwa nowoczesnego jest trudniejszy, aniżeli każdy inny zawód. W obecnych czasach każdy kupiec powinien być wytrawnym rachmistrzem, psychologiem, ekonomistą i musi posiadać jeszcze b. dużo walorów, których dawniej nie potrzebował, a które to walory i wiadomości może nabyć kandydat na kupca najlepiej w szkole handlowej. Podnosi też ważność sprzedaży wyrobów krajowych, którą to dewizę głosi szkoła handlowa. W końcu z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru p. radca Wojciechowski życzy Dyrekcji i Gronu nauczycielskiemu tut. szkoły handlowej dalszej jak najbogatszej w plony pracy i pogłębiającego się uznania, jakie jej obecnie towarzyszy.

Pan radca Haut przemówił prostymi słowami i tak ze serca płynąciami. Zwrócił się do młodzieży i zalecał jej wstępować w jego ślady, który — nie wstydził się do tego przyznać — zaczął od biednego chłopca, a dziś, dzięki swej niezmiernie pracowitej pracy dorobił się i majątku i stanowiska społecznego. Zwrócił uwagę młodzieży przedewszystkiem na ważność w handlu punktualności, rozwijając obszernie problem tejże, która jemu trzymającemu się ściśle tego nakazu wiele dobrego w życiu przyniosła.

Podniosła i nastrojową chwilę przeżyła młodzież, kiedy stojąc w skupieniu słuchała, jak jej zastępca chorąży z podniesionymi palcami w górę powtarzał chóralnie ze swemi towarzyszami donośnym głosem słowa przysięgi i ślubowania na sztandar, które kończyły się ważkiem hasłem: Bóg, Ojczyzna, Nauka i Cnota.

Prawdziwy entuzjazm u słuchaczy wywołało przemówienie ucznia klasy czwartej Kempnego. Jak urodzony mowca, dał pogląd na rozwój szkoły, działalność wychowawczą zespołu profesorskiego i samodzielną pracę uczniowską w swojej kuźni-spółdzielni. Jako przewodniczący skupiający w swoim ręku 22 sekcji tej organizacji dawał już w czasie przemówienia zadatek, że się w dalszym życiu będzie nadawał do poważniejszych poruczeń.

Po akademii nastąpiło wbijanie gwoździ do sztandaru i do tarczy, oraz dalsze wpisywanie do księgi pamiątkowej.

Precyzyjność pracy widać i w tej księdze. Na kilku kartach solidnym pismem maszynowym zestawiona krótka historia tego zakładu. Czytamy z niej między innymi, że szkoła powstała w roku 1924. Założycielem jest burmistrz miasta ówczesny komisarz rządowy inż. St. Sierankiewicz. Szkoła rozwijała się z roku na rok, tworząc coraz to nowe oddziały kursy i szkoły i przybierając coraz bardziej na frekwencji. Zaczęło się od 83 młodzieży, dziś 350.

Sztandar ufundowano na pamiątkę 10-lecia Odrodzenia Polski, jako trwały pomnik ówczesnej doby życia państwowego.

Podziękowanie.

Za przesłane nam słowa współczucia i pociechy z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci naszego Męża i Ojca Dra IGNACEGO FISCHERA, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Jarosław, w maju 1930.

FISCHEROWIE.

Używajcie tylko nowoczesnych
środków do pielęgnowania dzieci.
HYGENOL
puder dla dzieci jest ostatnim
wyrazem wiedzy lekarskiej

Do nabycia w aptekach, droguerjach i perfumerjach

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Osobiste. W stan spoczynku z dniem 1 b. m. został przeniesiony p. Olearczyk referentarz VIII st. służbowego w tut. starostwie.

Prezes tut. Związku Oficerów Rezerwy wiceburmistrz p. inż. Friser — na Zjeździe okręgowym Z. O. R., który się odbył we Lwowie w dniach 10 i 11 b. m., a na którym między innymi dokonano wyboru nowego Zarządu — został wybrany członkiem Zarządu Okręgowego Związku Oficerów Rezerwy.

Magistratowi pod rozwagę. W ostatnich czasach fala pożarów tak w mieście jak i powiecie przybiera na sile, budząc poważne zaniepokojenie. Nie ulega wątpliwości, że zakupiona przez Magistrat sikawka motorowa oddaje w podobnych wypadkach wprost nieocenione zasługi. Niestety brak wody utrudnia w znacznym stopniu akcję ratunkową, w szczególności stosunkowo krótki t. zw. wąż gumowy. Oto onegdaj podczas pożaru u Feldów przy ul. Sanowej — o czym obszernie już relacjonowaliśmy — a obecnie na mocy policyjnego komunikatu prasowego uzupełniamy onegdajsze sprawozdanie tem, iż szkoda wynosi około 12'000 zł. — akcja ratunkowa z powodu braku wody cierpiała, jako że beczkowóz motorowy czerpał wodę ze studni koło Jad Charucim, mimo iż San od miejsca pożaru znajduje się w odległości około 300-400 kroków. Sądzymy, że, gdyby sikawka motorowa posiadała t. zw. „szlauch” gumowy tej wielkości względnie długości, jaki posiada straż pożarna w Przemyślu, akcja ratunkowa przy pożarach byłaby o wiele skuteczniejszą. Dlatego też uważamy, że w imię dobra publicznego byłoby wskazane zakupić odpowiedniej długości „szlauch” gumowy, a uwagi te podajemy pod rozwagę tut. Magistratowi.

Brak sił sędziowskich w tut. sądzie powodem szwankowania sprawnego urzędowania. Apel do Pana Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie Jedną z najpoważniejszych instytucji państwowych, stanowiącą ową istotnie czystą krynicę, wolną od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych — jest nasze sądownictwo. Sądownictwo na szczęście niezależne od swarów partyjnych, stanowi ów spokojny od wirów walk politycznych przybytek, gdzie wszechwładnie panuje Temida.

Niejednokrotnie atoli zdarza się, że członkowie tego przybytku sprawiedliwości p. p. sędziowie są po prostu zawałeni sprawami, a z powodu braku odpowiedniej ilości względnie przepisanej liczby sędziów dla danego sądu, mimo faktycznie żmudnej pracy nie są w możności sprostać zadaniu.

Wypadek taki istnieje i w tut. sądzie, gdzie spowodu braku 3 sędziów, mimo faktycznie wyteżającej pracy naczelnika sądu s. s. o. p. Galik i pozostałych sędziów, szwankuje należyty wymiar sprawiedliwości,

I tak w oddziale cywilnym I-szym z powodu przeniesienia p. sędziego Turkowskiego rozprawy się nie odbywają, za wyjątkiem pierwszej rozprawy, którą przeprowadza nadradca p.

Galik, następnie sprawy odraczane są na t. zw. czas nieograniczony.

Spoczywają też sprawy z innych sądów t. zw. rekwizycyjne, na czym cierpi załatwienie sprawy w innych sądach. Nie lepiej sprawa przedstawia się w oddziale karnym, który spoczywa na barkach jednego sędziego p. Karpiaka zastępującego ponadto chorego sędziego p. Pragłowskiego.

Jak zatem nadmieniliśmy tak Naczelnictwo sądu jak i inni sędziowie mimo najlepszych chęci i syzyfowej wprost pracy nie są w stanie sprostać zadaniu — co zresztą siłą rzeczy jest fizycznie wykluczone — na czym cierpi wymiar sprawiedliwości.

Dlatego też zainteresowane obywatelstwo naszego grodu apeluje — za naszym pośrednictwem — do znanego ze swej sprężystości Pana Prezesa sądu apelacyjnego we Lwowie, aby w imię sprawiedliwości, której jest rzecznikiem — zajął się reformą stosunków tut. sądu, przez wydelegowanie brakujących sił sędziowskich.

Apel mieszkańców ul. Lubelskiej pod adresem Pana Burmistrza, Jak już wiadomem jest Magistratowi z notatki umieszczonej na łamach „Expressu Jarosławskiego” mieszkańcy ul. Lubelskiej żalą się, że pozbawieni są studni, która od kilku miesięcy jest zepsuta i mimo prób obywateli do dzisiaj nie jest naprawiona.

Tą drogą apelujemy do Pana Burmistrza, by zlitował się nad mieszkańcami tejże ulicy i polecił gruntowną naprawę studni przy ul. Lubelskiej obok willi p. Kopeckiej.

Mieszkańcy ul. Lubelskiej.

Komentarze do powyższego pisma są naprawdę zbyteczne!

Pożar powstał w nocy z 8 na 9 bm. około godziny 12-tej w nocy w domu Markusa Jaktera przy ul. Badeniego, który zniszczył dach domu mieszkalnego. Szkoda wynosi około 2'000 zł. Powodem wadliwa budowa komina. W akcji ratunkowej wzięła udział miejska straż pożarna, a ponieważ w krytycznym czasie nie można było uzyskać połączenia telefonicznego, P. P. przez specjalnych gońców zaalarmowała oddziały wojskowej straży pożarnej.

Dlaczego nie funkcjonował telefon w czasie pożaru w nocy z 8 na 9 bm.? W czasie pożaru, który powstał w nocy z 8 na 9 b. m. nie można było otrzymać połączenia telefonicznego z centralą, co wywołało uzasadnione rozgoryczenie. W sprawie tej ze względu na dobro publiczne, uważaliśmy za stosowne zwrócić się z odpowiednim zapytaniem do Kierownictwa oddziału telegraficzno-telefonicznego, od którego otrzymaliśmy powyższe wyjaśnienie:

„Dnia 9 b. m. około godz. drugiej w nocy w czasie powstałego pożaru przy ul. Badeniego, centrala telefoniczna względnie obsada tejże centrali, znalazła się w nader przykrem położeniu, gdyż w tym właśnie czasie nie była w możności skutecznie tak niezbędnych połączeń, które w danej chwili były wprost nieodzowne. Jak już wiadomem jest P. T. Publiczności, dla usprawnienia ruchu telefonicznego, Dyrekcja Poczty rozszerza tut. centralę w związku z rozszerzeniem sieci telefonicznej lokalnej, przez co nieuniknioną była przerwa chwilowa w czasie przenoszenia centrali do innej ubikacji.

Po wstępnych przygotowaniach do przeniesienia Zarząd techniczny wybrał noc z 8 na 9 b. m. od godz. 12 w nocy t. j. w czasie, kiedy należało spodziewać się, że abonenci nie będą żądać połączeń i mechanicy w tym właśnie czasie przenosząc pierwszą łącznicę telefoniczną,

Olbrymi wybór.

NAJNOWSZE MODELE NA SEZON WIOSENNY

Olbrymi wybór.

Wykwintne płaszcze i kostjomy damskie, Trenchcoaty, raglany, ubrania sportowe, marynarkowe i dzieciinne poleca
Niebywale niskie ceny.

BERNARD SILBERMANN

JAROSŁAW
ul. Grodzka 16.

Warunki zapłaty dogodne.

zawierającą abonentów od Nr. 1 do Nr. 100, musieli na krótki stosunkowo czas spowodować przerwę. W tym właśnie krytycznym czasie wybuchł pożar i mimo tego, że mechanicy dokładali wprost nadludzkich wysiłków, by w danej chwili telefon mógł spełnić ważne zadanie w akcji ratowniczej, nie dało się w tak krótkim czasie (bo zaledwie w przeciągu 15 minut) usunąć przerwę, tembardziej, że doprowadzenia do nowej łącznicy umieszczonej w drugim pokoju musiano wydzwaniać, co samo przez się rozumie musiało zająć więcej czasu.

Jak wynika z powyższego wyjaśnienia jedynie względy techniczne i to spowodowane koniecznością były przyczyną, że w krytycznej chwili zainteresowane czynniki nie mogły otrzymać żądanego połączenia. Obecnie po przeniesieniu i zainstalowaniu nowej centrali należy spodziewać się, że P. T. Publiczność nie będzie miała powodów do zażaleń na niesprawne funkcjonowanie telefonu.

Wielki wiec ludowy zjednoczonych stronnictw ludowych P. S. L. „Piasta” „Wyzwolenia” i „Stronnictwa Chłopskiego”, odbył się 11 b. m. pod gołym niebem na targowicy. Wiec zagał poseł p. Opolski (Str. Chłopskie) poczem na wniosek posła Opolskiego wybrano prezydium wiecu, w skład którego weszli p. p.: prezes okręgowego komitetu Wyzwolenia p. Jan Tepper jako przewodniczący, b. poseł p. Gruszka (Piast) jako zastępca, z ramienia P. P. S. przewodniczkomitetu P. P. S. Olearczyk i tegoż zastępca Henryk Sobel, oraz posłowie Janusz i Pieniążek. Sekretarzem Dr. Wiktor Jedliński (Wyzwolenie). Przew. wiecu p. Tepper obejmując przewodnictwo, dziękuje za wybór, wita p. p. posłów referentów i komisarza Starostwa p. Sobesta jako przedstawiciela władzy admin., nawołuje do zachowania bezwzględnej spokoju ze względu na powagę chwili i oświadcza, że każdemu zgłaszającemu się do słowa, głos udzieli, poczem zabrał głos 1-szy referent poseł p. Szczepański (Wyzwolenie), znany ze swych artykułów publicystycznych w pismach ludowych Referent omówił obecną sytuację polityczną w kraju od czasu przewrotu majowego. Jakkolwiek przemówienie prelegenta nastawione było pod kątem opozycyjnym, to jednak cechował je umiar.

Następnie przemawiał poseł p. Opolski (Stronnictwo Chłopskie) składając sprawozdanie poselskie z ostatniej sesji budżetowej i zjednoczeniu stronnictw ludowych i zakończył okrzykiem na cześć Rzplitej. Poczem o sytuacji gospodarczej wsi, położeniu finansowem państwa oraz sprawach Konstytucyjnych referował b. poseł p. Gruszka (Piast). Mówiąc o bezrobociu i krytycznej sytuacji gospodarczej wsi nadmienił o emigracji z kraju bezrobotnych wsi i zauważył że tutaj Starostwo — nie dla przypodobania się jakimkolwiek stronnictwu lecz, oceniając trafnie położenie powiatu, który był przedtem jednym z najbogatych powiatów, a obecnie stan rolniczy znajduje się w nader krytycznym położeniu — dozwoliło na wyjazd kilku tysięcy bezrobotnym, z czego otrzymało zezwolenie zaledwie kilkaset bezrobotnych z powiatu. Poczem nadprogramowo — jako pierwszy w dyskusji — przemówił przybyły specjalnie na wiec leader P. P. S. z Przemysła adwokat p. Dr. Grossfeld. Krótkie przemówienie tego świetnego mowcy ludowego, słuchali b. licznie zebrani, nie wyłączając uczestników z innego obozu, z wielką uwagą. Mowca dynamiką swego głosu porwał słuchaczy, a nawiązując do przemówień swych poprzedników wykazał, że niema różnicy między chłopem a robotnikiem. Z właściwą sobie swadą szybko orientującego się mowcy ludowego, prelegent

gromkim głosem napomknął o wzajemnym silnym zwalczaniu się 3 stronnictw ludowych i nie zważał się podnieść, że owa nie dawna jeszcze wzajemna walka i to w ostrych nawet formach nie była trikiem politycznym, ale prawdą istotną. Lecz znojne życie wykazało, że co jednoczy stało się silniejsze niż co rozłącza i — zdaniem mowcy — obecnie nastąpi to połączenie, a pewne różnice małe zostaną osunięte, gdy między 3 stronnictwami ludowymi nastąpi zgoda —

Przemówienie Dra Grossfelda nagrodzili b. licznie zebrani burzą oklasków. Następnie sekretarz p. Dr. W. Jedliński odczytał odpowiednio zredagowane rezolucje, w duchu silnie opozycyjnym, które zebrani przyjęli.

Poczem w dyskusji przemawiało kilku jeszcze mowców.

Z całą lojalnością zauważyć należy, że jakkolwiek wszyscy mowcy — przemawiali w duchu bezwzględnie opozycyjnym — to jednak przebieg wiecu — miał charakter poważny, a spokój niczem nie został zakłócony.

Wielki festyn odbędzie się — staraniem Komitetu z p. p. radcą wojew. Prezentkiewiczem, generałem Wieczorkiewiczem i burmistrzem inż. Sierankiewiczem na czele — **18 b. m.** w parku miejskim na cele W. F. i P. W. oraz L. O. P. P. Spodziewać się należy, że tutaj społeczeństwo poprze wydatnie powyższe organizacje społeczne.

Dary i fanty nadsyłać należy na ręce gospodarza Kasyna wojskowego (ul. Grunwaldzka).

Bohaterzy ekranu polskiego, chlubnie znani artyści scen warszawskich Marja Malicka, Zbyszek Sawan i Bolesław Mierzejewski wystąpią 20 bm. w sali Sokoła z komedią w 3 aktach Leńca p. t. „Trio”.

„Sezon” włamań mieszkaniowych. Apel do Komdy powiat. P. P. o unieszkodliwienie tutaj paserów. W nocy z 4 na 4 bm. nieznanymi sprawcy włamali się przez otwarcie drzwi wytrychem do mieszkania Mieczysława Szkolnickiego w Jarosławiu przy ulicy Poniatowskiego, gdzie skradli ubrania męskie, bieliznę, złoty zegarek i około 16 dolarów amer. Szkoda wynosi około 3000 zł.

Nie ulega wątpliwości, że złodzieje skradzione rzeczy sprzedali tutaj paserom, którzy za bezcen z krzywdą dla poszkodowanych nabywają od złodzieji skradzione rzeczy. W chwili kiedy piszemy niniejszą wzmiankę dowiadujemy się, że paserstwem trudnią się zawodowo niektórzy z tutaj handelesów. I tak donoszą nam, że jeden z tutaj handelesów nabył skradzione zeszłego roku przedmioty srebrne. Nazwiska chwilowo niewymieniamy ze względu na dobro śledztwa.

O fakcie tym zawiadomił nas jeden z tutaj mieszkańców. Pod adresem Komdy tutaj P. P. apelujemy o zduszenie w zarodku tej szkodliwej hydry paserkiej. Spodziewać też się należy, że tutaj organy wywiadowcze, a w szczególności znany tutaj wywiadowca p. Sondej doloży wszelkich starań do uzyskania zeszłorocznych skradzionych przedmiotów srebrnych i oddania tychże poszkodowanemu.

Miłą niespodzianką dla tutaj bywaiców teatralnych stanowić będzie wiadomość, że zaszczytnie znani artyści p. p. Borys Tomaszewski Olla Lilit, Władysław Godik, Ruth Rene wystąpią 22 bm. w sali Jad Charucim.

Przedsprzedaż biletów w handlu papieru p. S. Baumgartena.

„Natura ciągnie wilka do lasu.” Biszko Ignacy, Turkiewicz Jan i Prędko Jan wszyscy z Żurawca powiat Rawa-ruska, powracając po odbyciu kary po 4 lat więzienia w Sandomierzu, upili się w Jarosławiu do tego stopnia, że



Istnieje tylko jedna
ASPIRINA

Biszko i Turkiewicz byli w stanie zupełnie nieprzytomnym, przeto zostali wszyscy przywiezieni celem wytrzeźwienia się do Komisarjatu, a za opilstwo doniesiono ich sądowi.

„Wzór” służącej. Hitter Bronisława z Jarosławia zgłosiła na Komisarjat P. P., że dnia 12 b. m. służąca jej Katarzyna Kędzior z Ostrowa tutaj, powiatu skradła na jej szkodę z niezamkniętej kuchni bieliznę ogólnej wart. 23 zł. poczem zbiegła ze służby. Dochodzenia prowadzi P. P.

Z kroniki pożarów w powiecie. Dnia 6 b. m. o godz. 16 30 powstał pożar w stodole Jana Sienki w Pruchniku wsi, która doszczętnie spłonęła. Szkoda wynosi około 300 zł. Pożar spowodował 4-ro letni chłopak podczas zabawy zapalkami.

Dnia 7 b. m. około godz. 12 powstał pożar w lesie ks. Czartoryskiego na Kopani ad Zaradawa. Pożar powstał wskutek rzucenia niedopałka papierosa, od czego zapaliła się sucha trawa w młodniku. Ogień został wczas zauważony i zlokalizowany.

Zgromadzenie ludowe ze współdziałaniem rabina Dra Lewina odbędzie się w sali „Jad Charucim” w niedzielę 18 bm. o 7 wieczór, a nie o godzinie 5-tej popoł. jak podano w afiszach

Stowarzyszenie „Kulturalno-oświatowe „J a b n e” w Jarosławiu składa podziękowanie W. Paniom za wzięcie udziału w zbiórce ulicznej dnia 12 maja 1930.

Zbiórka przyniosła 212 zł. 80 gr.

Pobieranie datków przy czynnościach urzędowych. W styczniu ukazał się okólnik Ministra Spr. Wewnętrznych, zakazujący pobierania w drodze przymusu wszelkiego rodzaju datków na cele humanitarne i społeczne, a w szczególności uzależnienia wykonania czynności urzędowej od uiszczenia zapłaty, zwłaszcza w gotówce na powyższe cele. Wobec tego, że zarządzenie to wysunęło pewne wątpliwości ze strony wojewodów, Minister Spr. Wewn. obecnie w drodze okólnika z dn. 1 maja wyjaśnił, że dopuszczalne jest zaofiarowanie na sprzedaż znaczków i nalepek na rzecz instytucji, które mają wyraźne pozwolenie właściwej władzy na przeprowadzanie zbiórki publicznej drogą takiej sprzedaży, tj. za pośrednictwem urzędów pocztowych, państwowych i tp. Pozwolenia takie wydane są instytucjom, których rozwój pożądanym jest w interesie ogólnopaństwowym i które zrzatem zasługują na poparcie ze strony władz państwowych, np. LOPP., Polskiego Czerwony Krzyż itp.

Oczywiście jednak — dodaje Minister w okólniku — żaden przymus jakiegokolwiek rodzaju, a tembardziej uzależnianie wykonania czynności urzędowej od zakupu znaczków nie może przytem być wykonywany.

Przykry gość. W obecnym okresie zmiennej pogody coraz częściej zjawia się niepożądany i nieproszony gość — katar.

Wszyscy znają dobrze niezwykłą łatwość zarażenia się katarą i... obawiają się go. I słusznie gdyż, katar doprowadza często do powikłań, przechodzących łatwo w ciężkie ropienie. Krótko mówiąc, katar bywa nierzadko początkiem poważnych chorób.

Z tego powodu należy starać się zapobiec w porę przykrym skutkom niewinnego z pozoru kataru lub przeziębienia. Można w tym celu gorąco polecać zażywanie wypróbowanych oryginalnych tabletek Aspiryn (znak ochronny — napis „Bayer” w kształcie krzyża). Tabletki Aspiryn są do nabycia we wszystkich aptekach. Poza tym należy koniecznie zmieniać częściej chustki do nosa i często myć ręce, aby niedopuszczyć do dalszego szerzenia się kataru.

Każdy, kto postępuje w ten sposób, dba nie tylko o zachowanie swego zdrowia, lecz oddaje również usługę innym.

Nasz ruch piłkarski. Młody klub sportowy „Ognisko” poprawia z niedzieli na niedzielę swą pozycję w piłkarskiej hierarchii podokręgu przemyskiego. Wcale znaczne zwycięstwo w stosunku 6:1 (3:0) nad co prawda słabym „K. S. 28” (Przemyśl) w dniu 4 b. m. br. dowodzi, że z C. klasą przemyską zdołało się „Ognisko” już załatwić, co mu w Przemyślu zyskało dobre imię, a u nas wielu sympatyków.

Z interesowaniem nie małym oczekiwano też rozgrywki „Ogniska” z „Ruchem” zeszłorocznym mistrzem B. klasy Przemysła, spodziewano się bowiem obustronnie ładnej gry. Spotkanie to, „Ognisko”-„Ruch” (Przemyśl) 2:1 (2:1), które 11 bm. odbyło się na stadionie sokolim, zawiódło mimo pełnego składu obu drużyn, zbyt optymistyczny nastrój dość licznej publiczności. Nagła ulewa podczas gry nader deprymująco podziałała na graczy, a boisko uczyniła śliskie, tak, że o jakiejś techniczno-kombinacyjnej grze nie można było mówić. Wojskowi jednak o wiele pewniej poruszali się i zreźniej wykorzystywali szanse.

Gra przez dwadzieścia minut równomierna, poczem po wzajemnych atakach goście zdobywają z szybkiej kombinacji 1-go gola po strzale pr. łącznika. Miejscowi energicznie napierają i niezadługo wyrównuje dobrze dysponowany Grabarek z podania Niezabitowskiego. Na krótko przed pauzą uzyskuje ten sam drugą bramkę i ustala pomyślny wynik.

W drugiej połowie ciągle próby Ruchu, bodaj wyjść z remisem, pozostają bez skutku, dzięki mistrzowskim chwytom bramkarza Chruszcza jak i ambicji pary obrońców, by utrzymać zwycięstwo. U przemyskich wyróżniali się świetni obrońcy, u gospodarzy Chruszcz, Morawiec (obrońca) i Drzazga (pr. pom.) Sędzia p. Pillersdorf z Przemysła dobry, szczególnie uważny na punkcie offsidów. Publiczność zachowywała się zbyt hałaśliwie. (—)

Reklama dźwignią handlu!

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie

Oddział Jarosławski

istniejący od roku 1924, przyjmuje wpisy na członków u Przewodniczącego **Dra STANECKIEGO** lub u skarbnika **KOTZIANA w Kasie Skarbowej.** Legitymacje z wizą konsulatu Czeskiego uprawniającą do wycieczek w pasie turystycznym wydaje się członkom po formalnym przyjęciu przez Zarząd oddziału

OSTRZEŻENIE!

Ostrzegam przed nabyciem naśladowictw moich najlepszych wyrobów **ultramaryny** marki „MERKUR 6/P” i „KURKA 4/0”, które są czysto chemiczne i bez żadnych domieszek.

Upraszam zatem o zwracanie bacznej uwagi na marki „MERKUR” i „KURKA” i na dokładny napis „Ch. PERLMUTTER, Lwów” mieszczący się na każdej paczce z czerwonymi boczkami.

REPREZENTACJA FABRYK SAMOCHODÓW

Światowych marek

francuskich: **D'YRSAN**

angielskich: **MORGAN MOTOR Co L. t. d.**

Garáže demonstracyjne: Jarosław ul. 3 Maja 65.

czynne od 11—13 i od 17—18.

— Poleca —

AUTA Ostatni
wyraz
techniki
automobilowej

cztero i trzy kołowe

jedyne

na polskie drogi.

Cena od 4.950 zł. do 6.800 zł.

Dogodne warunki płatności.

Szybkość do 120 km. na godz.

Bezkonkurencyjne ceny.

Niezrównana jakość.

Specjalność:

Auta trzykołowe,

cztero

i dwucylindrowe

dwu, trzy

i cztero osobowe.

Zawiadomienie.

Szanowną swoją Klientelę zawiadam, że w najbliższych dniach przenoszę sklep swój galanteryjno-kosmetyczny do realności **WP. Dra Józefa Deichesa przy ul. Grunwaldzkiej 7.**

Regina Herzig.

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

— poleca —

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwi „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przędziwa itp

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Pasze treściwe a to:

Makuch słonecznikowy rumuński,
Makuch mielony z orzecha „ziemnego”
Makuch sojowy srurowany „Imperjal”
Makuch lniany,

dostarcza w wagonowych ładunkach wprost od nadawcy, lub w drobniejszych ilościach z magazynu w Jarosławiu.

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w JAROSŁAWIU.

ul. Słowackiego L. 5.

Inserujecie w „Expressie Jarosławskim”!!

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych i skład materiałów budowlanych w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.
Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne
Cement portlandzki w beczkach i workach.
Papę dachową i izolacyjną.
Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.
Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.
Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.
Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.
Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.
Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.
Rury glazurowane i cementowe.
Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i gład.
Dachówkę cementową, paloną i szklaną,
Stupy ogrodzeniowe z betonu.
Pustaki i dyle cementowe.
Płyty i **krawężniki** cementowe na trotuary
Kadzice betonowe na wodę
Graniczniki, **pomniki** żelazno-betonowe.
Materiał solidny. — Ceny najniższe.
Warunki zapłaty dogodne.

U Jedna para pończoch U

W „IMPERJAL” W

A wytrzymałe dłużej niż A
cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch

Poleca DOM TOWAROWY

A „IMPERJAL” w Jarosławiu A

Artystyczne fotografie

— wykonuje —

FOTOGRAF

H. ZIEGLER

JAROSŁAW

SŁOWACKIEGO 10 (Kolejowa).